

# Akta zniszczone, akta ocalone

Paweł Zielony

Stare raporty i meldunki na pożółkłych kartkach maszynopisu, na pierwszy rzut oka różniące się tylko numerem stron. Każde zdanie przepelnione typową dla bezpieki terminologią operacyjną. Czy z takich materiałów można stworzyć wystawę, która zrozumiale i atrakcyjnie opowie historię komunistycznych służb bezpieczeństwa? Zainteresowanie ekspozycją przygotowaną przez Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN dowodzi, że jest to możliwe.



**P**o zakończeniu II wojny światowej państwa Europy Środkowo-Wschodniej znalazły się pod silnym wpływem Związku Sowieckiego. Jego władze stopniowo wprowadzały na kontrolowanym terenie system polityczny wzorowany na własnym. Jednocześnie pod nadzorem funkcjonariuszy NKWD były tworzone organy bezpieczeństwa i wywiadu. Służby te stanowiły najważniejszy instrument represji i dominacji partii rządzących.

Po upadku komunizmu demokratycznie wybrane parlamenty państw dawnego bloku wschodniego postanowiły utworzyć instytucje, które miały przejąć i udostępniać archiwalia bezpieki. Aby móc wymieniać doświadczenia i wspierać się wzajemnie w rozliczaniu z dyktaturą komunistyczną, instytucje te utworzyły w grudniu 2008 roku w Berlinie Europejską Sieć Instytucji Archiwalnych Zajmujących się Aktami Tajnych Służb. Oprócz polskiego IPN w jej skład weszły: Komisja ds. Od tajnienia Dokumentów oraz Ujaw-

niania Powiązań z byłymi Organami Bezpieczeństwa Państwa i Wywiadem (Bułgaria), Instytut Badania Reżimów Totalitarnych (Czechy), Urząd Federalnego Pełnomocnika ds. Dokumentów Państwowej Służby Bezpieczeństwa byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Niemcy), Krajowa Rada Badań Archiwów Securitate (Rumunia), Instytut Pamięci Narodu (Słowacja) oraz Archiwum Historyczne Węgierskich Służb Bezpieczeństwa Narodowego (Węgry).

Plenerowa ekspozycja „...a akta zniszczyć. Archiwa komunistycznego aparatu represji w Polsce i innych krajach Europy” powstała z okazji dziesięciolecia działalności IPN oraz na zakończenie rocznego przewodnictwa instytutu w Europejskiej Sieci Instytucji Archiwalnych Zajmujących się Aktami Tajnych Służb. Wystawa miała premierę 7 października 2010 roku na placu Zamkowym w Warszawie przy okazji obrad sieci na Zamku Królewskim. Jej inicjatorem był ówczesny dyrektor BUiAD IPN, dr Zbigniew Nawrocki. Na 22 dwustronnych planszach staraliśmy

się przedstawić metody i narzędzia służb komunistycznych stosowane do inwigilacji społeczeństwa. Na zdjęciach można np. zobaczyć wykorzystywaną przez Stasi dmuchawę z gorącym powietrzem, służącą do rozklejania kopert z korespondencją prywatną, pozwalającą na otwieranie do 150 listów na godzinę, na innych – przedmioty codziennego użytku, w których były ukrywane instalacje podsłuchowe, czy słoiki z przechowywanymi w nich próbkami zapachów zbieranych przez Stasi podczas konspiracyjnego przeszukiwania mieszkania, służącymi do identyfikowania przestępców. Z wystawy można się też dowiedzieć, jak i na jakiej podstawie służby werbowwały tajnych współpracowników oraz jak wyglądały ich teczki personalne i teczki pracy. Prezentujemy ponadto inne kategorie osobowych źródeł informacji: konsultant, kontakt operacyjny, kontakt poufny, kontakt obywatelski, kontakt służbowy. Na planszach została też ukazana współpraca między organami bezpieczeństwa poszczególnych krajów ➤

Skończono



### FUNKCJONARIUSZE I AGENTURA

Wojciech Jankowski

**OWOCY BERLINSKIEGO ZWYCIĘSTWA  
OTWARŁAMY CZUJENIA  
WZROBA SŁOŻA I PRACA**

1953 1962 1968 1989

Wzrost liczby agentów w PRL w latach 1953-1989

### ROZPRACOWYWANIE PRZECIWNIKA

Wojciech Jankowski

SPRAWA WYKONAWA

TECZKA

TECZKA

### INWIGILACJA OBYWATELA

Wojciech Jankowski

### ZAPACH TO TEŻ ŚLAD!

Wojciech Jankowski

TECZKA

### ROZKAZ ZMUSZCIE!

Wojciech Jankowski

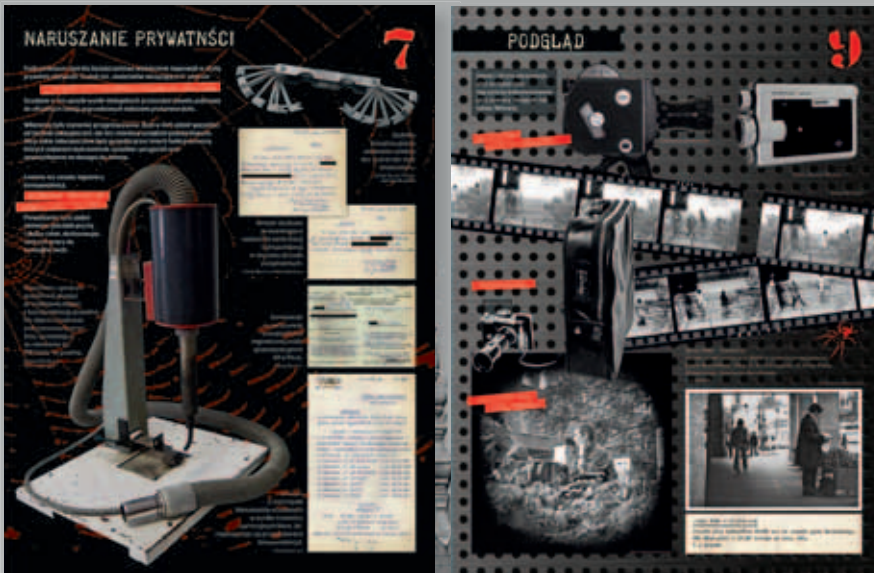
TECZKA

### REKONSTRUKCJA

Wojciech Jankowski







„demokracji ludowej”, a także proces informatyzacji archiwów bezpieki.

Zgodnie z tytułem wystawy – dużo miejsca poświęcamy sposobom niszczenia archiwaliów Służby Bezpieczeństwa w okresie przemian ustrojowych, a także zwracamy uwagę na przejęcia i tzw. prywatyzację dokumentów przez funkcjonariuszy bezpieki. Przedstawiliśmy też metody odzyskiwania podartych dokumentów, m.in. program wirtualnej rekonstrukcji opracowany przez Fraunhofer-Institut w Berlinie. Po zeskanowaniu archiwaliów, opisanii ich i wprowadzeniu do bazy danych – specjalny program analizuje znaki szczególne każdego kawałka i dokonuje automatycznego składania dokumentów.

Ostatnie plansze wystawy przedstawiają podobieństwa i różnice postaw społeczeństw poszczególnych krajów wobec archiwaliów bezpieki. Mimo kontrowersji, które wzbudzają dokumenty ocalone przed zniszczeniem, trzeba stwierdzić, że są one niezastąpionym źródłem poznania naszej historii. To od nas zależy, w jaki sposób zostaną zinterpretowane, przedstawione i do jakich celów będą wykorzystywane. Młodemu pokoleniu mogą pomóc zrozumieć mechanizmy poprzedniego systemu skierowanego przeciwko obywatelom, a jego ofiarom – rozliczyć dyktaturę.

Dotychczas, oprócz prezentacji na placu Zamkowym, wystawa była eksponowana podczas warszawskich nocy muzeów oraz pikniku archiwalnego odbywającego się cyklicznie przed gmachem Polskiej Akademii Nauk. Wybrane fragmenty są przedstawiane i omawiane podczas konferencji, prezentacji i szkoleń organizowanych przez pion archiwalny IPN. Dostępny jest także katalog wystawy. 📖

Paweł Zielony – pracownik Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN, koordynator wystawy „... a akta zniszczyć. Archiwa komunistycznego aparatu represji w Polsce i innych krajach Europy”